

Siemiątkowski, Tadeusz

Referat wygłoszony na uroczystej Akademii przez dyr. Tadeusza Siemiątkowskiego.

Notatki Płockie 25/2-103, 39-42

1980

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych mazowsze.hist.pl.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Referat wygłoszony na uroczystej Akademii przez dyr. Tadeusza Siemiątkowskiego

SZANOWNI GOŚCIE!
DRODZY TOWARZYSZE SPÓŁDZIELCY!

Przed stu dziesięciu laty grono świątlich obywateli naszego prastarego grodu założyło w Płocku Stowarzyszenie Spożywcze pod nazwą „Zgoda”, tworząc w ten sposób jedną z pierwszych spółdzielni na terenie byłego Królestwa Polskiego, dając początek idei, którą rozwijały następne pokolenia płocczan i której jubileusz postanowiliśmy, jako kontynuatorzy podjętego przedsięwzięcia, uczcić okolicznościowym obchodem.

Tamte, pionierskie czasy są już odległą historią. Udało się ją wskrzesić za pomocą pożółkłych kartek starych dokumentów, które pieczołowicie przechowywały pokolenia, a które udostępniamy naszym członkom, otwierając „Izbę tradycji i Perspektyw”. Sądzimy, że to miejsce stanie się źródłem poznawania przez naszą, szczególnie tę młodszą zaogę, bogatej historii spółdzielczego działania i jego dotychczasowego dorobku. Tego dorobku, który charakteryzowało przywiązanie do spółdzielczego warsztatu pracy, społeczna pasja działania i bezinteresowność ludzka, ufnosć w skuteczności podejmowanych inicjatyw.

Z perspektywy tych 110 lat widać najlepiej ile nieprzemijających wartości przynieść może ludzki wysiłek, jeśli zostanie wykorzystany dla realizacji słusznej, postępowanej idei.

Pierwszym założycielom „Zgody” przyświecała pozytywistyczna idea pracy. Umożliwiła ona udział w stowarzyszeniu posiadaczom drobnych oszczędności, którzy zapewnili sobie dobry i tani towar, a przy tym dywidendy z zysków.

Stowarzyszenie założyło 185 członków. Liczba członków stale wzrastała szczególnie po roku 1892.

Spółdzielnia, jej rozwój związany jest w sposób nierozdzielny z rozwojem naszego nadwiślańskiego miasta.

Kiedy „Zgoda” powstawała nie było ani większych zakładów przemysłowych, ani organizacji społecznych. W miarę jak rozwija się Płock, rozszerza się spółdzielcza działalność „Zgody”. Przybywały sklepy, składy węgla i drewna. Wydarzeniem było zakupienie w 1906 r. piekarni. W 1908 r. „Zgoda” wstąpiła do Związku Stowarzyszeń Spożywczych. W dwa lata później założona została kasa przezorności dla pracowników — jeden z wyrazów troski o sprawy członków, obok kasy pożyczkowej, która tylko w 1913 r. udzieliła ponad 1.200 pożyczek.

Przeżywała w swej historii „Zgoda” także i okresy trudne. Tak było w okresie I wojny światowej. Podobnie w niestabilnym okresie międzywojennym. Dopiero tuż przed wybuchem II wojny światowej odnotowuje się większe ożywienie.

Okupacja hitlerowska nie zdołała zniszczyć idei spółdzielczej. Spółdzielnia — chociaż formalnie przestała istnieć, to przecież przetrwali ludzie, którzy zaraz po wyzwoleniu postanowili wznowić działalność. Zarząd zebrał się nazajutrz po wyzwoleniu Płocka. Postanowiono zabezpieczyć sklepy.

W tydzień po odzyskaniu niepodległości działał w Płocku siedem sklepów, uruchomionych dzięki inicjatywie pierwszych powojennych działaczy. Trudny to był okres pracy, zważywszy, że kasa była pusta, a trzeba było przejawiać wiele inicjatywy w zabezpieczeniu najpotrzebniejszych towarów. Starzy płocczanie pamiętają, jakim wydarzeniem było przybycie pierwszego transportu 30 wagonów węgla w czerwcu 1945 r. Poważne trudności były z nabyciem mąki.

Pierwsze walne zebranie odbyło się po wyzwoleniu w kwietniu 1946 r. Liczba członków wynosiła wówczas 1.981. Był to nowy historyczny okres działalności, rozpoczynający dynamiczny rozwój, który trwa po dzień dzisiejszy. Pracowaliśmy wówczas pod naczelnym hasłem, dla dobra dwóch warstw społecznych — robotników i chłopów, stanowiących siłę Ludowej Polski i gwarancję jej prawidłowego rozwoju.

Polska Rzeczpospolita Ludowa od zarania swego powstania uważa za jeden z ważnych kierunków politycznego i społecznego działania, popieranie rozwoju ruchu spółdzielczego. Udziela wszechstronnej pomocy w wypełnianiu przypadających zadań, zaś własność spółdzielcza jako własność społeczna jest konstytucyjnie chroniona. W takim klimacie możliwy był rozwój spółdzielni w jej powojennym okresie.

Świadectwem tego jest dorobek z jakim przychodzimy na swój jubileusz.

SZANOWNI GOŚCIE, KOLEŻANKI
I KOLEDZY SPÓŁDZIELCY!

Jeśli przypominałem pokrótce historię rozwoju polskiej „Zgody”, to przede wszystkim dlatego, aby raz jeszcze, patrząc na tę działalność, z perspektywy 110 lat, można było



Goście honorowi zwiedzają „Izbę Tradycji i Perspektyw „Spółem” WSS Oddział „Zgoda”.
 Od lewej: Hanna Wojtalewicz, członek Rady Oddziału udziela informacji; Kazimierz Janiak I Sekretarz KW PZPR w Płocku; Jadwiga Łokkaj — Prezes Zarządu „Spółem” CZSS; prof. dr hab. Marian Strużycki — Przewodniczący Rady „Spółem” CZSS i Olga Rewińska — Przewodnicząca Zarządu Głównego ZZPHS.

stwierdzić, jak była to trwała idea, że nie zniszczyły jej zmieniające się czasy, osobiste ludzkie pragnienia, ani przemoc hitlerowskiego okupanta.

Możemy dziś powiedzieć, że stało się to dlatego, że służyła ona przede wszystkim interesom ludzi pracy. Że nie ograniczała się tylko do kupieckich zabiegów, ale pomagała swym członkom i to w różny sposób, stwarzając cały system ubezpieczeń, wzajemnej pomocy, organizując bogate życie społeczne i kulturalne.

Starzy działacze pamiętają „Robotnicze Spółdzielnie Spożywców”, wspierające robotników, gdy podejmowali akcję strajkową i przeżywali wraz z rodzinami okres szczególnego niedostatku, nierzadko głodu. Dziś jest to przeszłość. Obecnie realizujemy zadania o szerokim wachlarzu różnorodnych poczynań.

Obok produkcji i handlu prowadzimy także działalność społeczno-samorządową, a ona w miarę jak krzepła nasza spółdzielnia rozwija się coraz lepiej. Dla przykładu w roku 1955 działało w płockiej spółdzielni spożywców 45 komitetów członkowskich, które odbyły 180 po-

siedzeń i 3.150 dyżurów. W cztery lata później mieliśmy już 71 komitetów członkowskich, które odbyły ponad 450 posiedzeń i ponad 5 tys. dyżurów więcej. Sześciokrotnie w tym okresie wzrosła ilość organizowanych kursów i pokazów. Ponad 18 tys. osób uczestniczyło w tym czasie w wycieczkach krajoznawczych i innych imprezach kulturalno-rekreacyjnych.

Podstawowym zadaniem spółdzielni jest jednak przede wszystkim najpełniejsze zaspokojenie potrzeb ludności w artykuły spożywcze i inne towary pierwszej potrzeby. Na przestrzeni tego czasu staraliśmy się podołać temu zadaniu, rozwijając sieć sklepów, zakładów wytwórczych, podnosząc kulturę obsługi, wiedzę naszych pracowników.

Historię i dzień **teraźniejszy** „Zgody” tworzyli i tworzą ludzie. Jej żywotność zawdzięczamy w dużej mierze pasji społecznego działania setek aktywistów i tysiącom bezimiennych czasem działaczy, którzy na powierzonym odcinku swoją pracą pomnażali jej dobro.

Oddać trzeba — w tych dniach jubileuszu hold im wszystkim za to co zrobili dla pom-

nożenia i wzbogacenia spółdzielczej idei. Nie sposób wymienić wszystkich. Pozwólcie drodzy zebrani, że wymienię tych co już odeszli, zostawiając po sobie pamięć i wdzięczność za ich pracę. Myślę tu o Henryku Ławczyńskim i Franciszku Ostrowskim — długoletnich prezesach spółdzielni. Stanisławie Bukowińskim, Amelii Lorent, Tadeuszu Waśniewskim i wielu innych, zasłużonych dla rozwoju naszej spółdzielni.

Podziękowanie składam tym, którzy całe życie przepracowali w naszej spółdzielni. Należą do nich Lucjan Morawski, Janina Marciniak, Leon Dzierzanowski, Jan Szczerbakowski, Zofia Nowak, Władysława Bańka, Maria Smardzewska, Stanisław Figiel i inni.

SZANOWNI GOSCIE, KOLEZANKI I KOLEDZY!

Nie będzie słów przesady w stwierdzeniu, że nie ma w tym mieście zakładu, któryby tak silnie i tak długo związany był z Płockiem, z jego historią jak „Zgoda”.

Spółdzielnia rosła wraz z naszym miastem. Gdy zakładano ją przed 110 laty nie było prawie przemysłu, miasto liczyło 18 tys. mieszkańców. Dysponowaliśmy jednym sklepem, który zachował się do dziś przy ul. Kolegialnej.

Dzisiaj „Zgoda” to instytucja dysponująca 112 placówkami handlu detalicznego, 59 zakładami i punktami gastronomii otwartej, 11 stołówkami i 67 punktami żywienia przyzakładowego, mająca zabezpieczyć potrzeby 100 tysięcznego Płocka.

Spółdzielczość spożywców pełni ważną rolę w realizacji nakreślonego przez partię i rząd programu wyżywienia narodu.

Z satysfakcją możemy powiedzieć, że nasza załoga, licząca 2.500 pracowników zadania te realizuje. Świadczą o tym osiągnięcia minionego roku, który był rokiem trudnym dla handlu.

Swoje codzienne działanie realizujemy ze świadomością, że obowiązuje nas zasada dobrej roboty, podnoszenia efektywności pracy, wysokiej jakości świadczonych usług, stałego podnoszenia kultury handlu.

Ważnym celem, przy występujących trudnościach rynkowych jest operatywność naszego działania, umiejętne dostosowanie się do potrzeb, przeciwdziałanie ujemnym zjawiskom, które występują przy braku masy towarowej.

Dla poprawy zaopatrzenia organizowaliśmy dostawę spoza macierzystych hurtowni.

W roku 1979 sprowadziliśmy towarów, części z odległych terenów za sumę 110 mln zł. Nawiązaliśmy bezpośredni kontakt z miejscowymi producentami.

Prowadziliśmy i prowadzimy szereg działań, które przyczynią się mają do wzrostu świadomości załogi, pogłębienia jej wiedzy i fachowości.

W roku 1979 taką powszechną edukacją objęliśmy ponad 60% członków załogi.

Staramy się na co dzień realizować hasło życzliwości po obu stronach lady.

Spółdzielnia nasza w ciągu swej działalności na pierwszym planie stawiała zawsze dbałość

o rozwój placówek handlowych, wzrost ich funkcjonalności, estetycznego wyglądu.

Pamiętamy jakim świętem było oddanie domu handlowego przy ul. Tumskiej i pawilonów handlowych tzw. „Samów” w nowo oddanych osiedlach.

Obecnie stoimy przed zadaniem uruchomienia sieci w nowo oddanych osiedlach mieszkaniowych, takich jak: Dworcowa, Mickiewicza, Międzytorze. Nie jest to zadanie łatwe, bowiem rozwojowi budownictwa mieszkaniowego nie towarzyszy jednoczesny rozwój budownictwa towarzyszącego.

Nowe osiedla oddawane są bez jednoczesnego przekazywania przewidzianych w planach pawilonów handlowych.

Przedmiotem naszej szczególnej troski jest to, aby złagodzić skutki takiego stanu rzeczy. Uruchamiamy zastępcze kioski, zwiększamy liczbę kiosków przyzakładowych — aby umożliwić ludności zaopatrzenie w najniezbędniejsze artykuły.

Wyrazem poszukiwania nowych rezerw w tym zakresie jest decyzja o wykorzystaniu zakładowych stołówek Fabryki Maszyn Zniwnych i Zakładu Przemysłu Dzierwiarskiego „Cotex” dla potrzeb żywieniowych osiedli Dworcowa i Międzytorze.

Trudno sobie wyobrazić wzrost masy towarowej na rynek żywnościowy Płocka bez zwiększenia potencjału produkcyjnego dla artykułów spożywczych. W tym celu w latach sześćdziesiątych wybudowaliśmy piekarnię mechaniczną przy ul. Gwardii Ludowej o dziennej wydajności 8 ton, w roku ubiegłym nową piekarnię przy ul. Otokińskiej o wydajności 18 ton.

Posiadamy plany dalszej modernizacji i rozbudowy piekarń. Potrzeby takie istnieją także w pozostałych branżach.

W obecnych warunkach gospodarczych zwiększenie produkcji na rynek uzyskiwać będziemy poprzez efektywniejsze wykorzystanie istniejących mocy oraz wykorzystanie posiadanych środków dla uzyskania szybkich efektów produkcyjnych.

W programie rozwoju miasta Płocka na lata 1980—90 przewiduje się zwiększenie sieci placówek handlowych i gastronomicznych. Mają one powstać na budowanych obecnie osiedlach Dworcowa, Międzytorze, projektowanych osiedlach Podolszyce, w kompleksie handlowych Alei Jachowicza i w rejonie projektowanej zabudowy ściany południowej Alei Kobylińskiego. Osiedle Dworcowa ma otrzymać restaurację z kawiarnią i bar mleczny, Międzytorze — restaurację i bar szybkiej obsługi, Łukasiewicza — restaurację i kawiarnię. Osiedla te mają się także wzbogacić o sklepy spożywcze. W planach miasta jest też budowa hali targowiskowej, co znacznie uporządkuje teren obecnego targowiska.

Dynamiczny rozwój miasta stawia wciąż nowe zadania dla naszej działalności.

Dotychczasowa 110-cio letnia praca i nasze zamierzenia zezwalają na złożenie zobowiązania, że wykonamy dalsze zadania, obejmujące

zaspokojenie wszystkich potrzeb społeczeństwa.

Pomocą i kierunkiem działania są programy i Uchwały VIII Zjazdu Partii.

Jednocześnie składam serdeczne podziękowania wszystkim tym, którzy przyczynili się do osiągnięć naszej spółdzielni. Podziękowanie to składam aktywnemu spółdzielczemu i pracownikom, Dyrekcji, instancjom partyjnym i władzom administracyjnym województwa i mias-

ta za życzliwość i udzielaną pomoc w rozwiązywaniu trudnych problemów, wynikających z realizacji zadań.

Serdeczne podziękowanie składam członkom Zarządu „Społem” C.Z.S.S. na czele z tow. Prezesem Jadwigą Łokkaj.

Zapewniam Was Towarzysze, że wykonywać będziemy w sposób należyty zadania postawione przez naszą organizację społeczną.